

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W CZĘSTOCHOWIE

<https://czestochowa.policja.gov.pl/ka7/informacje/wiadomosci/351951,Policjant-po-sluzbie-zatrzymal-pijanego-kierowce.html>
2023-03-23, 06:09

POLICJANT PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ PIJANEGO KIEROWCĘ

Data publikacji 18.01.2023

Policjant z częstochowskiej drogówki asp. szt. Artur Adamczyk w czasie wolnym od służby zatrzymał pijanego kierowcę. 33-latek z powiatu częstochowskiego kierował dostawczym renault, mając w organizmie prawie 3,5 promila alkoholu. Teraz odpowie przed sądem. Grozi mu do 2 lat więzienia.



Policjantem się jest przez całą dobę – po raz kolejny udowodnił to mundurowy drogówki z Częstochowy, który od prawie 30 lat nosi mundur, a od ponad 20 dba o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego w Częstochowie.

Asp. szt. Artur Adamczyk jechał w poniedziałek po służbie drogą wojewódzką przez miejscowość Święta Anna (gmina Dąbrowa Zielona), gdy na prostym odcinku drogi nadjeżdżający z naprzeciwka renault master wjechał na jego pas. Policjantowi w ostatniej chwili udało się uniknąć zderzenia czołowego z samochodem dostawczym. Gdy spojrzął na siedzącego za kierownicę mężczyznę, nie miał wątpliwości, że znajduje się on pijany lub pod wpływem środków odurzających. Od razu zawrócił, by zatrzymać kierującego stwarzającego zagrożenie na drodze. W tym samym momencie renault wjechał do przydrożnego rowu, przewracając się na bok.

Policjant podbiegł do samochodu i wyciągnął kluczyki ze stacyjki. Po upewnieniu się, że nic się nikomu nie stało, wezwał na miejsce patrol z Koniecpola. Jak się okazało, styl jazdy 33-latka już kilka minut wcześniej zwrócił uwagę innych kierowców, którzy zgłosili swoje przypuszczenia dyżurnemu. Patrol był już więc w drodze. Do przyjazdu policjantów, asp. szt. Artur Adamczyk pilnował siedzącego za kierownicą 33-latka z powiatu częstochowskiego, by ten nie uciekł. Gdy na miejsce przybył patrol z Koniecpola, okazało się, że kierujący renault ma blisko 3,5 promila alkoholu w organizmie. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. Oprócz utraty prawa jazdy grozi mu do 2 lat więzienia oraz grzywna za spowodowanie zdarzenia drogowego.

Dzięki właściwej reakcji policjanta zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym zostało wyeliminowane, a nieodpowiedzialny kierowca odpowie teraz za swoje czyny przed sądem. Dziękujemy również świadkom za powiadomienie służb. Wspierajmy akcję "Nie reagujesz - akceptujesz", której głównym celem jest brak akceptacji dla zachowań negatywnych, przestępczych i uciążliwych. Razem zadbajmy o nasze bezpieczeństwo.